

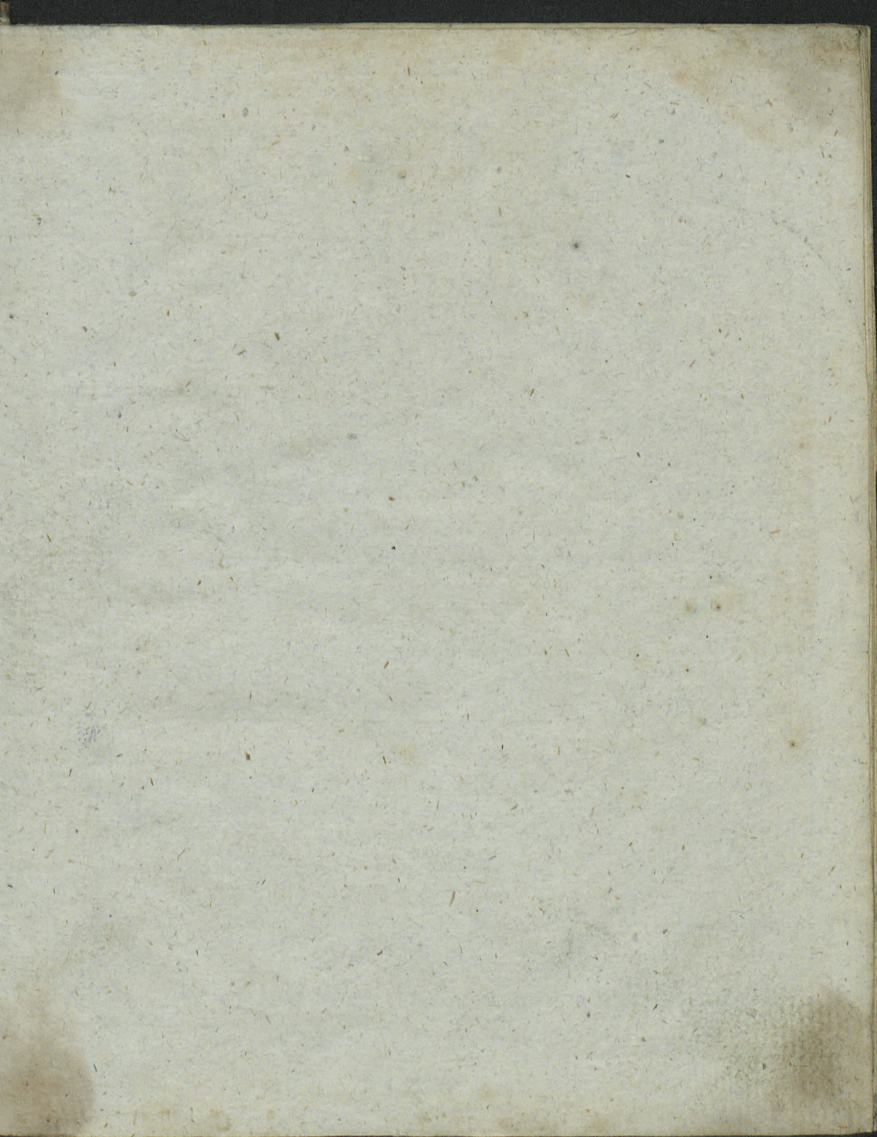
BIBLIOTEKA

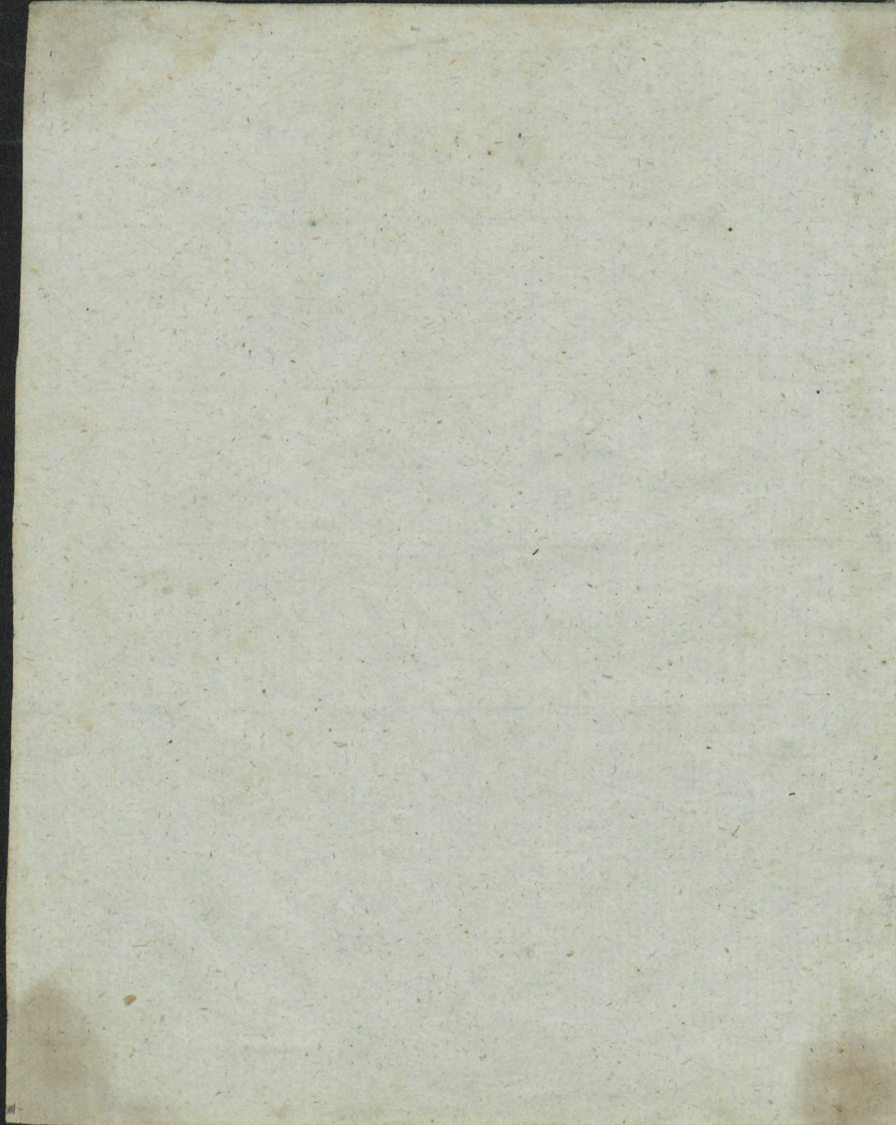
Zakl. Nar. im. Ossolińskich

XVII

614/1

Gabriel;





9  
P O K Ł O N  
P A N U B O G U  
Z A S T Ę P O W.

Zá zwycięstwo Inslandskie, nád Cárólusem Xi-  
żęciem Sudermáńskim, dáne od Pána Boga w dzień S. Stá-  
nisláwa, 27. dnia Septembra, Roku Pán: 1605. nád Riga  
w Kirchólmu, zá szczęściem Krolá I. M. y spráwa He-  
tmána nawyższego W. X. Litewskiego,  
Pána CAROLA CHODKIEWICZA.

Náktory czynione iest Kazanie przy obecności Krolá I. M. w Nie-  
dziele, 16. dnia Océbra, w Krakowie ná Zamku, y powtorzone  
w drugá idącá Niedziele, od X. PIOTRA SKARGI,  
Societatis IESU.

Przydane iest Dziękowanie zá zwycięstwo Multáńskie, przed piáćmi lat od Pána  
Boga dáne, aby się pamiátka iego y wdzięczność ku dobroci Boskiej nád  
tym Krolestwem wznaniała.

W KRAKOWIE,  
W Drukárniéy Andrzejá Piotrkowczyká.  
Roku Páńskiego, 1605.

POKŁON  
PANI BOG  
ZASTĘPOW

W Krakowie  
W Drukarni  
Roku Pańskiego 1802



Societatis  
W Krakowie  
Roku Pańskiego 1802

XVII - 614 - III

W Krakowie  
W Drukarni  
Roku Pańskiego 1802

1802



*Confitebor tibi Domine in toto corde meo,  
narrabo mirabilia tua, letabor & exul-  
tabo in te. Quia fecisti iudicium meum,  
& causam meam: sedisti super thronum  
qui iudicas iustitiam. Psal: 9.*

**S**Ąsiadłszy Pan Bóg zastępów stolice  
trybunału swego / puścił wyrok strąśliwy /  
ná człowiekú krwía niewinnych oblanego /  
połoy światu potrzebny y miły psuicęgo /  
ná burzyciela Kátholickiey wiary / ná wy-  
dzieráczá Krolestw y Państw cudzych / ná  
hárdosć / Ktora mocy swey duszá / á ná Bogá y spráwiedli-  
wosć y práwá iego nie pátrzyłá. Przyszedł zuchwálec z mo-  
cnym y uzbrojonym / w czternáście tysiacách woyskiem / cu-  
dza ziemié posiądáć / y miástä y zamki biáć: á owo mály po-  
czet ludzi / to jest trzy tysiacé y cztery stá / stárl moc wšytké  
iego. Kázetá z Niemiec od niego náiete z swoím ludem po-  
legli / Zetman iego nawyższy zábity / dzierwieć tysiecy tru-  
pow / iáko trawy ná połosie / ná sámym poboisku pádło /  
druddy w Dzwinié rzecé wćiekáiac poropieni / á Ktorzy prze-  
byli / od oraczow pozábijáni sá / ábo poimáni / w bloćiech y w  
chrosćiech wiele pobitych ábo umárlych zostálo / poimá-  
nych przednich ludzi nie mála liczba / chorągwi šesćdziesiat  
nazbierano / dział polnych iedennáście y z obozem wšyšk-  
tím pobirano. Sam wodz okrutny zrána w ćiele swoím /  
z kílás tylo chorogwiámi wćiekl. Já co dzis P. Bogu dzie-  
ki oddáiac / mówim z Dawidem: *Slawim ćie Pánie z całego* Psal: 2  
*šercá nášego: Opowiádamy dziny tvoie, y wwešlamy šte y kochamy*  
*w tobie. Boś uczynil spráwiedliność w krzywdzie nášey. Zásia-*  
*dłes ná*

dleś na stolicy twej sedzia sprawiedliwy. O tey radości wsfytkiej Korony náfsey / chcac sie ferzey na wcieche wafse rozwiésic : pierwey sie do wzałowania nád ludzka nedza y plákánia pobudzim : á potym sie do przyczyn radości / y do przestrog náfych / zá pomoca Duchás. vdamy.

Acz w kázde wesele ludzkie / nieco sie záwizdy smutku nabiera : y nie ma ten swiat pelney á nie mieszaney radości : ale nawiecey wojenne wygranie y triumph zmacony iest z pláczem y zálosócia. Jáko nie zálowac / iz ludzi tak wiele w kulu godzinách ginie ? Izali tak predko imi vrosta ? Izali ziemiá ktora ludzmi z blogoslawienstwa Bozego nápelnió nábyc ma / pustá y sámym bestyom do mieszkánia zostawac ma ? Jáko nie plákac / iz czlowiek zabija czlowieká teyze ná tury iáko y sam : krew swoie y brátá swego morduiet. A waléki nawiecey ludzi potráca / y nie mást tak iádowitey plagi ná czlowieká / iáko czlowiek : ktory rozumem y dowcipem / dziwne do zabijánia bližnich sposoby wynmysla : želázá / strzelby / prochy / dziálá / kule / mosty / okrety / y ine sídlá y doły ná krew y ciálo ná tury jedney przypriawie. Ani morowe powietrze / ani ognie / ani wody / ani bestye / ani gody tak wielkiey ludziom zguby nie przynosá / iáko woyny. Co sie y ná tey teráznieyszey pokazue. A kto lzy zátrzymac moze / myslac iáko predko tak wiele ludzi poleglo ? A to ciežey / iz Chrzesciánie od Chrzescián gina / iz ci ktorzy sie tym imieniem pokrwyá / chrzest s. ná sobie máiac / choc sa heretycy / mándatu Chrystusowego odstepuiac / miłosć y zgodę brátersta targáia. Anáde wsfytko ná smutnieysá mysl nástrapi : iz ci wsfytcy teraz porázeni do piekła ná wieczne potepienie posli. Bo byli heretycy niewierni / ábo tácy ktorzy nie pytáli sie gdzie woyná sprawiedliwa : ale one przeklete slowá w wsciech mieli : Bynam y dyabel pieniadze dawal / poydziem ná krew niewinna ludzka. Pokutá tež w oney wojenney godzinie y predkiey smierci trudná / y málo podobná. y nie mozem o nich nádziecie miec / á z potepienia ie wiecznego wymáwiac. O iáki to náš smutek : wiedzac co



tożá przeklectwo wieczne piekielne / z ktorego iuż nigdy wy-  
misić niedżny czlowiek nie może.

Tym sie cieszym / iż oni ná zgube náše przyšli / nie my ná  
nie. Oni nášli nas / á myśmy sie bronili / co sie każdemu y do-  
mowemu godzi. Oni máietności y ziemie náše posiadác / y  
oyczyzne náše brác / y brácia náše / żony ich y dzieci zabijác /  
wiązać y lupić chcieli / á myśmy zguby swey wchodzili. Gdzie  
żesmy o swóie cięskósci y krzywdy przywác ic mieli? Ko-  
goż słuchaia y czyiemu práwu podlegli? Do kogosmy ap-  
pellowác mieli? Pan z Pánem incemu nie podległym / nie ma  
drogi iney do nabywania mileg potoiu / iedno zelázo á wo-  
ne. Ná ktorey sam Pan Bog sadzi y wyroki swe dáie / y ka-  
rze niespokoyne y niespráwiedliwe / y z pászczki ich niewin-  
ne wybarwia. Przed ktorym my teraz stoiać / pokornie z one-  
mi z Tarsu mowim: Krwie ich nie kłáć ná nas Pánie / sami <sup>Ionaz r.</sup>  
sie zgubili niewinne náiezdziáiac / á tys uczynil iákos chciál.  
Nie náša ie reká biła / ále twoie práwo y twoiá z niebá sprá-  
wiedliwósc: y nie weselim sie z ich wpadku / ále z twego nád  
námi Oycowstiego obmyslánia y obrony twoiey / z ktora  
niewinnym nie omieszkawáś.

Mamy wielkie przyczyzny wesela y triumphu dzisiey-  
szego: iż heretyctwo pohánbione iest: iż sie do szczyptenia  
wiáry s. znowu w Instanciech drogá otwarza: iż obronio-  
na iest Pánstwa tego kráina / y Litewskie strony z niebezpie-  
czeństwa wyrwane sa: iż spráwiedliwósc Krolá J. M. y  
K. P. gore wzięla: iż slawá Rycerstá narodu oboygá Pol-  
skiego y Litewskiego podwyższona iest.

Oblegl tyran przednie miásto Ryge / pisal y námawial  
obleżone / mowiac: Otworzić mi / ide z dobrym wáshym / wy-  
bawie was y ziemie Instanccká od Papiestwa / Jezuity / iá-  
kom iuż raz uczynil / y powiáże abo posabi-  
iam / dobrá ich ná Kosciól nádáne miástu dárnie / Augspur-  
cka wiáre wtwierdze / y ná nie Collegium w miescie tym zá-  
loże. Nie macie komu dusác / Seym ich w niwecz posiedl /  
obrony nie dáli / trochá woystká Krolewskiego / pobita wnet

2. Mach: 15.

bedzie. Odpowiedziano mu / iako przysłało dobrzym y wier-  
nym poddanym Krola J. M. Wiary y przysięgi swemu  
Krolowi dotrzymamy / nalsadowac twego Krzywoprzysie-  
stwa nie bedziem / Jezuitowie nam nie wadza / wiara nie  
kupczym / bronie sie bedziem / ni naczym nam z laski Bozey  
do odporu nie schodzi. W tym o diobnym woystku Krola  
J. M. we dwu milach wstysal. Porwal sie ze wstyka mo-  
ca / y pogardziac maloscia ich / obrocil na sie y uczul Boska  
reke. Poznal co toz Bogiem walczye / y religia Katholi-  
cka z cudzego Panstwa wyganiac. Titantor tak sie na Bo-  
sciol Bozy przegrajal / y skoroby bitwy wygral / obalic go  
obicowal. Lecz w oney bitwie sam zginal / y reka ktora sie  
przegrajal / od trupia iego odcieta / v Kosciola zawieszona  
byla. Troches mnieysa drugi Titantorze pomste odniosi; ale  
ieszcze wietsey czekay / iesli w tym zuchwalstwie poerwasz.  
Wkazales iad swoy na wiare powsechna / nie tylos ia w wy-  
dartym Krolestwie wycisnal; ale y do obcych y cudzych kra-  
in miecz swoy na nie rosciagac chce? Bierzcie odprawę z  
mocney reki Bostiey. Ktorys wiare S. z Insiant wygnac  
chcial / sam z Insiant vciekay. moc twoia iako trawa / chwa-  
la twoia gnoy y trupy. vciekay / a tu sie nie wracay / a patrz  
abyo od tey rany nie zdychal. Vciekay / Katholicka cie wi-  
ra goni / pokora y niewinnoscia slug Bozych / pycha twoia  
pod nogami zostacie. Vciekay heretyku / polegli in; wstyscy  
pomocnicy Kacerstwa y niedowiarstwa twego. Pogrozki  
twoie na cie sie obrociły. Vciekay na morze / bo ziemia nie-  
zboznosci twey nie zniesie; a pokutuy / aby cie wody pomsty  
Bozey nie pozarly. Spieway wiaro Katholicka / zaczyney  
piesni y Psalmy mowiac: *Podwyżsac cie Panie bede, bos mie  
podiat, y nie vciestsyle; nieprzyciacielu mego na mnie. Ci ktorzy mie  
vciskac y wymiatac chcieli, sami ostabieli y upadli. Ponizyles har-  
dego rana, z ktora vciekt, y potartes mociego.*

Pfal: 29.

Pfal: 26.

Pfal: 88.

Mamy y druga przyczynę wesela. Ziemia Insiantcka  
od poczatku szepienia wiary w niey / Katholickiem n. n.  
bozenstwu przy nawracaniu poganstwa / oddana jest / y du-  
chow-

chownemu stanowi Kościoła Rzymskiego przypisana. y  
dla tego heretyki pożera/y zostać sie w niey nie mogą. Połki  
byli Kátholicy ná niey/wielkim! Nostiewskim! Monárchom  
odeymowác sie mogli: á skoro wiáry s. odstępnikámi sie  
stáli/znedzniełi/y serce y męstwo rycerskie utrácili/y málo  
nie wygineli. Teraz wkażuie Pan Bog nádziecie wrocenia  
sie do wiáry świętey tey ziemi / pod Krolém Kátholickim  
y pobożnym. Zaczal nowe w niey szczepienie Krol Ste-  
phan / byliśmy z nim ná tym odnowieniu wiáry Kátholi-  
ckiey w Inslancích. Niewdzieczni tey napráwy swey obyvá-  
tele heretycy/máiac Krolá swego przyzwáli tego to Sude-  
maná/áby Papiestwo/iáko mówia/y Polaki z Inslant wy-  
gnal/y to co szczepil Stephan/wykorzenil. Powiodlá sie  
im tá zdráda/ ále ták iż sámá Inslancka fláchrá wybita / y  
málo nie wšytká wyginelá / tá ktora przy tym tyránnie zo-  
stawálá. Ziemiá sie zá tym zwycięstwem w nabożeństwo  
práwowieczne odnáwiác dali Bog będzie/ do ktorey iuż he-  
reticy ná pogrzeb ida / y iuż ich niedowiarstwa nie przypu-  
ści. Zá co P. Bogu spiewamy/mówiac: *Ono iuż slárci sá* 1. Mach: 4.  
*nieprzyjaciele nášy, podzmy odnáwiác Kościoły, y odnáwiác sláre  
świéte nabożeństwo. Zwycięstwa nášego ten zysk przedni miéy  
my / napráwe chwaly Pána Boga nášego y duš ludzkich  
zbáwienia. Nád te ofiáry y dzieki nic mu nie jest miłšego.*

Z tego sie wesełmy: iż tá Koroná z Wielkim K. L.  
przy swey pracy / przy nákladách y wielkim Krowie swoiey  
rozlanu/zostálá. Bo niezmierne kóšty wysypuiac/y długie  
wojny o te ziemié y Krowie wylania prowadzac/málo iej te-  
raz nie utrácila. y nigdy ná ták im iuż práwie szczelbu ostá-  
tnim nie stánelá/iáko teraz/by sie bylá temu málemu wo-  
stwu nogá pošliznelá. Jużesmy sie z ta ziemiá/ták drogo ná-  
byta/požegnać mogli. A pátramy ná cudowná stráž Bostá  
y opátrzność tu nam. Boris Odon Nostiewski/ dla Dy-  
mitrá/ ktory z Polaki do swego sie dziedziecznego Pánstwa  
wracał/zmówé miał z tym nieprzyjacielem Sudemanem:  
áby spójnie ziemié Krolá Pána nášego woiowali. y doda-  
wšy mu

Wszystko mu pieniądze / za które tak wiele do Instant ludzi ze-  
brał: nie tylko Instanty / ale Litewską wszystkie ziemie posiada-  
ć chcieli. A wo Pan Bog jednego straszliwa śmiercią  
pobił / a drugiego moc struszył / iż iuz / nadzieia w p. Bogu /  
nie powstanie / a upadać do końca będzie. Dzięki tedy od-  
daymy najwyższemu : iż nas nie tylko utraty ziemie tak naszą  
Erwia polaney / y naszymi pobory y utratami okupioney w-  
chowac / ale y z niebezpieczeństwa ino Państwa Korony tej

Pfal: 117. wybawić raczył. y przeto mu śpiewamy: *Moc moia y chlu-*

Pfal: 41. *ba moia P. Bog, sstał mi się wybawieniem. Głos wesela y zwycię-*  
*stwa w namiotach y w obozie sprawiedliwych. Pochyliłem się do*  
*wpadku, a on podiał mi, y reką jego zmocniła mnie.*

Radujem się y z tego / iż p. Bog sprawiedliwość Kro-  
lę y Pannę naszego M. y niewinność jego pokazał / a tego  
ktory mu zdradliwie Krolestwo Szwedzkie wydarł / poni-  
żył / y otwarczając p. Bog wrotę począł do nabycia dziedzic-  
twę jego. y przeto; chwalić p. Boga śpiewając: *Panie, w*  
*mocy twej krol się uweselił y w twoim się wybawieniu bardzo wkocha.*

Pfal: 20.

Nakoniec z tego zwycięstwa mamy y te wielką poćie-  
che / iż sławę rycerską ludzi Krolę J. M. Pan Bog pod-  
nieść raczył / dając nam także Żetmany y żołnierze / ktorzy  
mestwem swoim / tak zły raz zastąpili / y z wielkiego niebe-  
spieczństwa R. p. wybawili. Aczkolwiek p. Bog sam  
zwycięstwo dać / y on śmiałość y postrach do serc ludzkich  
puszcza / y dowcip a domysł Żetmanom do łączneysego od-

Pfal: 143. *poru nieprzyiaciela podać: iako Dawid mowil: Błogosła-*  
*wiony P. Bog, który naucza ręce moje do wojny, y pälce moje do bo-*

Pfal: 17. *iu, y który czyni iako luk miedzian y ramiona moje. iednak to / przez*  
*ludzie na to przebrane / y dary swemi opatrzone / swoia dro-*  
*ga y szrodkami czyni. Dacie z nieba iednemu dziełność Że-*  
*tmanską y szczęście / ktorego drugiemu nie dacie. także meż-*  
*nego y niewstrąszonego serca nie wszystkim żołnierzom wle-*

Iudic: 15.

i. Reg: 17. *kiego / iż tysiąc meżow iedną koscia pobil. Dawidowi na*  
*onego Goliata dal także serce niewstrąszone / iakie się we*  
*wszystkim*

wszystkim woysku nie znalazło. y drugimiego towarzyšom / z. Reg: 2. 3  
ktore pisimo wylicza / dziwne mestwo dawal: iż ieden sam  
mogl sie woysku wszystkiemu zastawic / y tych co go z boiaźni  
odbiegli / do bitwy wrocic. Jonatás syn Saulá Krolá / sa. 1. Reg: 14.  
mowtor rote nieprzyziacielsta / dwudziestu w niey zabiwšy /  
rozgromil. A drugi Jonatás wielki on hetman Machabey. 1. Mach: 11.  
sti / samotrzec woysko nieprzyziacielskie rospedzil / y onych  
ktorzy od niego wcielki / ná pogonia przyzwal. Drugdy Pan  
Bog ieden dom ná hetmány / y iedno gniazdo obiera. iako  
obral Machabeyczyki. y gdy Jozephus y Azaryás / takze so. 1. Mach: 1.  
bie slawy hetmanstiey nabrywac chcieli: porażeni sa. y mo-  
wi pisimo: Nie wsluchali ludy y bráciey tego, meznemi sie czyniac:  
a oni nie byli z rodzaín tych meżow, przez ktore P. Bog zwyciestwa  
dawal. Biada temu krolestwu / ktore takich meżow / y takiego  
ich gniazda w ktorym sie wycwiczaia / nie ma. Czym prze-  
graza Izaias: Odeymie, prawi / od ciebie meżnego, y mocnego, y  
dużego walecznika, y dać pány iako dzieciny, y niewieścichowie  
panowac nad wami beda.

Bazal p. Bog v Moyzešá / gdy do bitwy przychodzi-  
lo / boiaźliwe z woyska puszczac / y tych ktorzy zone znowili /  
abo dom nowy budowali / abo winnice szcepili / z ktorey ie-  
szcze iagod nie zazyli. Dla tego aby inym serca nie pšowali  
do podkánia meżnego. Sa iedni z przyrodzenia leklivi / iá-  
ko pospolicie niewiašt y takie prožno do woyska brac / do v-  
cielkánia wnet sie gotnia / ná lasy abo gory pátrza. Takze y  
owi / ktorzy co milego ná swiecie máia / nie ida ná zly raz /  
głowy wmykaia / y drugie strása. Prawemu witezowi ná on  
czas w potkaniu / wszystkiego co ná swiecie ma mileg zápo-  
mniec potrzeba / a ná same spráwiedliwosc Božia / y ná wyba-  
wienie oyczyzny y bráciey / y ná slawe rycerska pamietaiac /  
a zdrowiem wlasnym / y tym co wšyšet swiat ma / pogar-  
dzaiac. Inaczey meżnym niŕ w potrzebie nie bedzie. A iż  
wšysey tácy byc nie moga / szeszliwe jest woysko / ktore w  
tysiacu ma takich z kilanasacie. Bo ci inym smialosc wzy-  
nia / y przykladem mestwa swego y ná zly raz a potrzebny /  
ine za soba počiagna / y w Panu Bogu dusaiac wy-  
grawai.

Iŕa: 3.

Deut: 20.

Dziękniem tedy P. Bogu / iż nam w tym ni slym woysku  
nászym / ták wiele cnych witezow y meźnych żołnierzow dać  
raczył / ktorzy wszytkie inne towárzyse posiliłi / y ochota swo-  
ia ná spisy y ostre żelázá y strzelby powiedli. A naprzod cno-  
cie y wielkiemu mestwu Hetmána nášego wydziewowić sie  
nie mozem / ktory iáko lew / wielkoscia y moca nieprzyziaciol  
zastráżyć sie nie dal. Mozem go do onego Michábeuszi  
przyrownać / ktory wyrzawšy dwádziesćciá tysiecy wo-  
stá / sam tylo trzy máiac / gdy mu wstepowác dundzy rádzili /  
Trzykna ná nie mówiac: Nie day Boże / abysmy wóieká  
mieli. iesli przyšedł náš czas: Umieramy zá bráćia naše  
meźnie / á nie czynimy zelżywosci sławie nášey. Lekki to nie-  
przyziaciol / ktory Bogá y sprawiedliwosci z soba nie ma. by  
dobrze nas liczba y moca przechodził. My mocneyšá reke  
Bostá mamy / czyniac o wiare s. Kátholicka / ná heretyká /  
Božego y zbawienia ludzkiego nieprzyziaciolá / broniac o-  
czyzny / idziem w imie Bože ná rozboyniká / zástawiac sie o  
Krolá nášego niewinnosc / idziem ná wydzieráczá Krole-  
stwa iego / ná tyráná Krwia domowa polanego / y ná swe-  
go Pána y Synowcá reke niezbožna wodnošacego. Wzá-  
tesmy go iuż czesto z pomoca Božia plosáli / y bili / v Riesi /  
v Kokenausu / v Biatego Kamienia. mólolichmy chora-  
giem ná Seymie przeszlym pobitego iego woystá oddáli / y  
wielkasmy sławe odniesli: y teraz da go Pan Bog w reke  
náše / iedno nie czynimy zelżywosci sławie nášey. Temi y  
inemi słowy rozbudzićac swodie towárzyse / miłosćciá czci Bo-  
škiey y oyczyzny zietey / zdrowie swodie oddawal / w nádziecie  
pewney pomocy z niebá. A ktoryby hetman ták źle ná táká  
moc nieprzyziaciol opátrzony nie wstepowal: y miałby sta-  
šna bázwo wymowke / ná te nárzekáiac / ktorzy źle o K. P. rá-  
dzili / y do pomocy przeskladzáli. A on niedbáłstvá inšych  
náše biorac / mowil: Niech ia zdrowiem moim cudzych  
grzechow przyplacam. iesli o oyczyzne Kro niedba / ia zá nie  
vmrzec chce.

A ták wszyscy Hetmána y oycá szczescia swego náslá-  
duiac / wielkoscí sie oney y mocy ich nie przelekli. Czynili  
ie smia.

ie śmiałe Krolowka y Korony wſytkiey ſprawiedliwość /  
 ktora w ich woyleu pierwſza choragiew miała. z nią y pod  
 nią idac / nápełnili ſie do zwycięstwa nádzieie / á nawieccy  
 ná część y chwale Boſta / ná wiare Báholiccká / áby zelſona  
 y wygnána od heretyká nie była / pátrzyli. Nie daymy / prá-  
 wi / heretykowi gory / ktory Boſcioly zwoiował / Biſkup-  
 ſtwo popſewał / Káplany powiazał / y czártom ſluzac / do ie-  
 go piekła duſe prowadzić chce. Nie odbiegamy / mowali /  
 zlotey oyczyzny náſzey / ktorey mamy wſytkie dobrá náſe.  
 Niegodny ſyn dzieďdźictwa / ktory ſie o krzywdę mátki ſwey  
 nie gniewa : nie godnichmy tych dobr / ktore w Kroleſtwie  
 mamy / ieſli o ieg zadržymánie czynić nie bedzím. oddaymy  
 wdziecznoſć y poſluſzeńſtwo Krolowi Pánu náſſemu. My  
 my poczelimy zań krew ieſzcze ná wſtępie iego ná Krole-  
 ſtwo rozlewáć : trwamy do końca / á pánowánie iego wier-  
 nie zadržymamy / y do drugiego prowadzić go gotowi zo-  
 ſtámy. **A** iáko bedzie wola ná niebie / niech ſie ták oſtánie.  
 ieſli vnrzem / miłoſć nam tu Boſciolowi Bożemu / y tu oy-  
 czynie / y Krolowi náſſemu zápláci P. Bog / y iáko meczem-  
 niki vkoronúie nas. **A** ieſli wygramy z pomoca Boga ná-  
 ſſego Báholicckiego / oyczyzne wybáwím / bráćia wſytkie  
 wweſełm / ſlawe wieczná y zápláte v Krolá náſſego y R. P.  
 otrzymamy. y tákie rozmyſly w ſercá biorac / á zębami ná  
 nieprzyziáćiele zgrzytáiac / á zá ſáble ſie imáiac / iáko ſtrzaly  
 nápiete / ſtimienia hetmánſkiego czekáli. ktore gdy wzięli /  
 imie **J E S U S** w ſercu y w wſćiech máiac / ná ſpiſy oſtre / ná  
 dziáta / ná muſkiety y ſtrzelbe wypádl / y reka Boſta roz-  
 gromili / pobili / roſproſyli moc one / iz záraz ták wiele tru-  
 pow ná plácu zoſtáło.

Dziekuemy im / á naprzod Zetmánowi / wodzowi y ſpra-  
 wcy ſlawney oney reboty. o ktorym one ſlowá mowić mo-  
 żem : *Horruerunt Perſæ constantiam eius, & Medi auda-*  
*ciam eius. Narody ſáſiedzkie przelekly ſie ſlátku iego, y poſtronni*  
*meſ. ná iego. Záplátá twoiá od nawyſſiego Krolá w niebie /*  
*zá ktoregos część y Boſciols. iego / zdiewie ſwoie ſtáwil.*  
*ſlawá twoiá ná en icie ſercko ſie rezydzie / v Krolá twe-*  
 go zím-

Judith 16.

go ziemskiego część y baczenie wielkie na posługi twe od-  
nieś się. Wszętki R. P. y oyczyni pamiętać zaśluzgi twe/  
y bracia wszyscy obojgi narodu miłowac cie / y twoie imie  
w sercu nosić beda. Tys sławia Korony naszey / y oyczyni  
twoiey. Przeszedles dzieła oycá twego na takimże wrzędzie  
y miejscu R. P. y Krolom swoim służącego. A ty ene Ry-  
cerstwo obojgi narodu / bierz dzieki od nas wdzięczney  
bractey. Posłużyliście oyczynie / oddaliście zdrowie swoje  
częci Bostney / wzdaliście kacerstwu rogi / Krolewstey y Ko-  
ronney sprawiedliwosci obroniliście / sławie swey rycerskiej  
y przodkow waszych uczyniliście do syć / wszętkich nas wwe-  
seliliście / y niedbale na obrone oyczyni / y swarnie domowe /  
ktorzy iezyktem wiele á reka nic nie czynia / zasromiliście :  
aża sie z przykładu waszego do dzieła rycerskiego / opuściw-  
szy iezyczne swary y chluby domowe / zapala. Bierzcie zapła-  
te od Pána Bogá y Krolá swego. Bierzcie wá kancye / sta-  
rostwa / wrzedy / dochody / od mátki waszey R. P. za ktora-  
ście zdrowie sádzili. á re proznuiace y rostkosniki domowe / y  
Pány lákome á nienásycone / wprzedażcie. Za baczeniem y  
mádrością R. J. M. ktorego Pan Bog na to postáwil / aby  
na takie zaśluzgi pierwsze baczenie miał ; iákoż z láski Bożey  
ma / y tym wiecey hoynosc sie iego na was rozszerzy.

Alle przyczytáycie szeszcia tego mocy swey / ále prawoi-  
cy Bożey / sprawiedliwosci y poboynosci R. J. M. Gdy  
Traianus hetman Valensá Cefársá Aryanin / po przegrá-  
ney bitwie z Gottami / przygáne y láciáne od tegoż swego  
Pána odnosił : Powiedzial mu iáko poboyni Kátholik y  
smiály żołnierz : Tys Cefárszu przegrał bitwy / á nie ja. Tys  
moie zwyciestwo zepsowál. Bo ty z Bogiem walczyś / á  
pomoc Bostka do nieprzyiaciól przenosis. Gdzie Pan Bog /  
tám y zwyciestwo. Wieś iákoś wiele ludzi swietych z Ko-  
ściółow powyganiał. rć. Prawdziwie bázro powiedzial.  
Bo iáko niezboynosc Krolow / zwyciestwa psunie : tak pobo-  
ynosc ich / zwyciestwa dácie. y szeszcie to przyczytać sie ma  
po lásce Bożey / sprawiedliwosci Krolá J. M. Zaśluzgi ie-  
dnáť wasze / iáko dobrego naczynia / przy rece Bostney y Kro-  
lewstina



lewostim szesćciu nie gina. Tego wszyscy zyczym stanowi  
temu Bycerskiemu / aby sie cnotami Chrześciańskimi ozdabił /  
a lupiektwá Sasiectkiego nie czynił / ná zoldzie swym /  
wedle Janá s. przedstawiać. Do czego pomoc wielka być  
może z bogoboynych rotmistrzow / ktorzy w tey szkole sa mi-  
strzami: aby weznie swoje dobrze wychowali / a z grzechami  
walczac / pierwey tego dusznego nieprzyziaciela ná sobie y  
zlych popedliwosciach swoich zwyciezali.

Zaczynamy wszyscy piesni y slodkie pienia p. Bogu  
naszemu / ktory dal takie zwyciestwo / a pogromil nieprzy-  
ziaciele nasze. Mowmy z Melchisedechem nawyzszym Ká-  
planem / ktory z á zwyciestwo Abraámá tak spiewal: *Blogo-  
slawiony Abraám Bogu nawyzszemu , y blagoslawiony Bog na-  
wyzszy, ktorego obrona nieprzyziaciele sa w reku naszych. Za co ofia-  
rowal Pánu Bogu on Káplan chleb y wino. A my Kápla-  
ni zakonem nowego / lepsza y poczesniejszya y Bogu godniejszya  
ofiare za zwyciestwo oddaíem: to jest / ciało y krew syná  
tego / y mowim: W tym cieie Pánie / y w tey krwi / zwoiowa-  
ni sa okrutni y ciezy nieprzyziaciele wsytkiego swiata / sa-  
tan / smieré / pieklo / y grzechy ludzkie. Prizymi poczta taka /  
y za to zwoiowanie widomych nieprzyziaciol naszych takie  
dzieki odbieray od slug twoich / a wybaw nas do konca z o-  
krucienstwa ich / a wroc nam pokoy / y onych do upamietá-  
nia y pokuty przywiedz: aby smy w pokoiu slusyc tobie mo-  
gli / pelniac sprawiedliwosc twoie / y swiete cnoty ktoreś  
nam rozkazal.*

Z Moysesem zaczynamy Pánu piesn zwyciestwa  
wesolego / mowiac: *Pan Bog mocá jest nášá y chluba nášá y wy-  
báwieniem nášym. On sam hetmanil y bil, w sechmocne jest imie  
iego. Reka twoia, Pánie, w wielbioná jest, reka twoia pobila nie-  
przyziaciele naše. Chlubit sie nieprzyziaciel y grozil moniac: Pobie,  
pobioré lupy, nášce dusse y gniew moy nád nimi. Alis ci wiatr wio-  
nal, y przykryto ie morze. Trohá zolnierzow wypadla, y stali sie ia-  
ko proch od niátru, y iáko gnoy trupy ich. Pusc, Pánie, ná nie ba-  
iazá, niech sie nie ruszaja iáko kámién, áz slugá twoy Krol náš otrzy-  
ma krolestwo swoie, a ty sam w nim kroluy ná wieki y dáley.*

Spiewaymy z Baráktem y Debora mówiac: Błogosław-  
 cie Páná meźni mocarze, ktorzy mogąc vchodzie, z cnoty y wolej  
 dobrej, daliście zdrowie swoje w niebezpieczność, y o takąście się  
 moc nieprzyacielską kusili. Pochwalcie Páná, boście się na nadziei  
 w nim nie omylili, y on was nie omyli. Tłowe wojny obrał sobie  
 P. Bog/ mało słychać aby tak wiele tysięcy w bitwach po-  
 legáło/ y 50. tysięcy woysto zrażone/ nie miewa drugdy tá-  
 kiej kłeski. A tu nowa prawie wojna zacząłes Pánic/ gdys  
 máła ręká tak wiele tysięcy na ziemię rzucił. Utochaymy  
 się w żołnierzách naszych/ iáko mówił Barák z Debora: Serce  
 moje miświe tych, ktorzy się w pewne niebezpieczeństwo dali, dla  
 wiary Bożey/ dla bráćiej swej/ dla oyczyzny y Króla sweo.

Nie dziękuymy / y owšem łaymy obywatelom towa-  
 rzyšom y sąsiádom naszym/ ktorzy do pomocy tym meźnym  
 przybyć niechcieli/ abo do niej przeskądźali. y Anyok káże  
 Iudic: 5. im láciac: Ulegodni synowie dziedzictwa oyczyzny swej/ o  
 ktorej się krzywde nie záwzieli. Przeklety kto przeskądźał/  
 przeklety y zardościł / y dobremu swemu y Koronie wšyt-  
 kiej nie śyczliwy. tak wiele dobr w oyczyźnie używac á do  
 obrony icj przeskądźac: Godni tácy wielkiego przeklectwa  
 y postromocenia. Wychwalaymy Káże przesławne Kur-  
 lánstie sąsiáda nášego/ wiernego Koronietey. Widział  
 przez bystra y głeboka rzekę mála kupte naszych / widział  
 woysto nieprzyacielskie/ polá y págorki pokrywájące: nie  
 wádzila mu wielka rzeká Dzwina/ przeplynac chciał z iczda  
 swoia / y Bostim powodem ná brod trásil/ o ktorym nié nie  
 wiedział. chciał P. Bog / aby z czerstwá iánda bez topienia  
 y zmoczenia przybył. y przybył puł godziny przed bitwa / y  
 w toś się niebezpieczeństwo wdał / y poócihe y sławe wier-  
 ności y ochoty swej y meštwá rycerskiego odniósł.

Psál: 17. Spiewaymy z Dawidem mówiac: A kto nád Bogá Kátholi-  
 ckieo Chrześciáńskiego mocniejszy? ktorzy Bog jest nád nášego Boga?  
 Bog práwowiernych náuczył reze do walki, y uczynil iáko luk miedziá  
 nyrámioná ich. Daleś mi Pánie obrone rybáwienia twego, y práwicá  
 tmoia podietá mie. Gonilem nieprzyaciéle moje, poimalem ic y nie-  
 znal, nie wrocilem się áz ich nie sfláto. Pogruchoce ic, y zostác się  
 nie bę-

nie będą mogli, upadną pod nogi moje. Przepiąsalem mie mocą na wojnę, podałęś je tysem, y rozproszyłęś tych, którzy mię nienawidzili. za co bądź pochwalon na wieki y daley.

Adoprąwiofszy słowne y serdeczne / przystępujemy do rzecznego dziełowania. Tęc sobie nie przyczytamy iedno grzechy / Ktorychেষmy pełni / dla Ktorych ginac możemy. y to Krolestwo takimi zlosćiami obciążone vpadać już chce / by nie zachodziło wielkie miłosierdzie y długa cierpliwość Boga naszego / Ktory nas do pokuty czeka. Ktora wiźdy zwyciężeni dobrodzieystwy iego sączynamy / a nie mieszamy zárzekając sie zlosći naszym / oczy do takiego dobrodziecia obracając / aby on sam sercá nasze do siebie y cnot Chrześciańskich wzbudził. Prośmy aby nam Bog nasz dobry dał zwycięstwo y chlube nád czartem / nád zlemi pozadliwościami y skłonnościami naszymi / nád grzechami wsytkiem / nád hárdością y swawola / ląkomstwem y domowym meżoboystwem / y tradziezą dobr K. P. Bo to cięższy nieprzyiaciele y škodliwsza niewola ich. y mało nam to zwycięstwo pomoże / iesli swoich złych zwyczajow y grzechow nie zwyciężym / a to niewoli y czartá zostaniem / y meżwá sami nád soba nie wzyiem: gniewu Bożego y pomsty / y takich naiązdow nieprzyiacielskich / y tu y po śmierci nie wydziem.

Zá grzechami przypádko wielkie niedbálstwo o K. P. frogie zaślepienie ná seymách / vpor ludzi mlodych / Ktory sami ná sie / iáko śaleni powroz ná zgube kláda. dla Boga y dla miłosći oyczyny / y tego co w niey mamy / te práktykarze buczne y ląkome y niepokoyne wymiatajemy / y kárac ie omieymy / swawola y hárdość glupia potępiamy / a dla ich glupstwa dziećinnego oyczyny złotey nie traćimy.

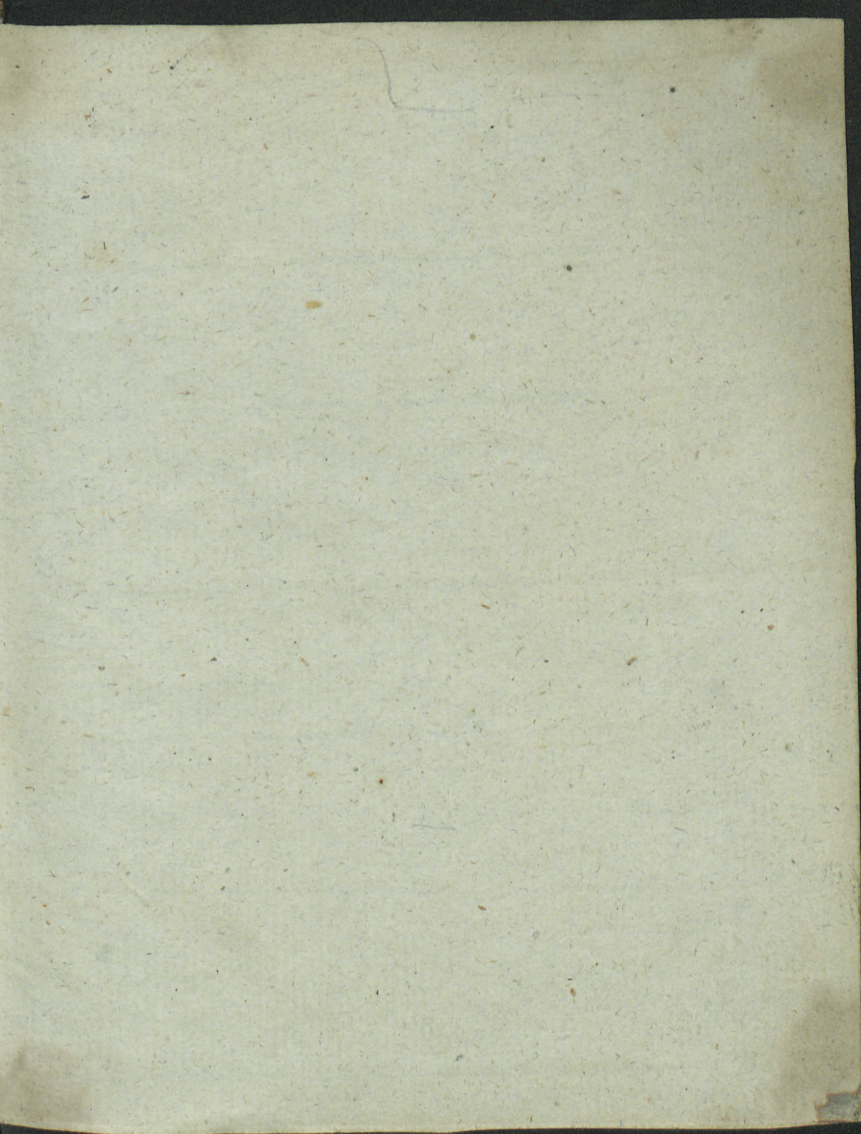
Náprawmy y stan żołnierski / Ktory słabiec poczał swowolnościa wielka. ieszcze z lásti Bożey zostáia cni y dobzy / s Ktorych sie dudy nápráwić mogą. Opátrzcie ie dobremi rotmistrzami y pieniedzmi. Co gdy dwoie iest / nie trudno ich náuczyć / y w kárność y posłuszeństwo wpráwić.

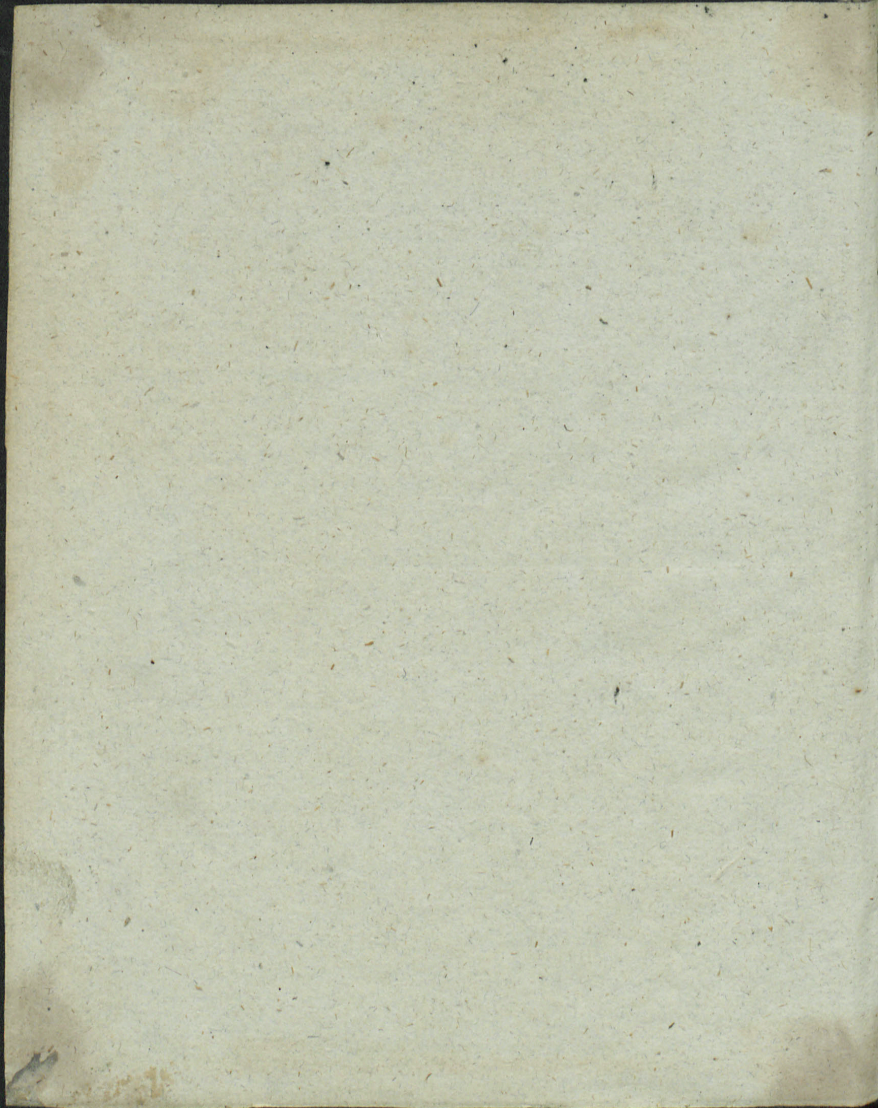
Ná dziełowanie P. Bogu / czynmy sluby y wykonamy ie / kósćioły buduiac / funduiac y nád áiac / y ludzic pobożne y Bogu mile / zá mury y obrone Krolestwa rozumając.

iac / y Kátholické naboženstwo vmocnítiac. Bo to nas  
sámo iefcze trzyma / i málo nie cála w tym Krolestwie flu-  
sibe Boża mamy. A iáko czynili Máchabeyczykové wiel-  
cy żołnierze: z tego co P. Bog dal wygrác / y czego sie spo-  
s. Mach: 8. dziewamy / czynimy iálmuzny y miłosierdzie wdowom / spi-  
talom / Káplanom. Znam teraz iednego / Ktory nie bedac bo-  
gácy / áni teź dlužny / dal iálmuzne práwie Pánsta / tylo záto  
zwyćiestwo. Ktorego niewiem iefcze Ktoby násládownal.  
Odpłác mu Pan Bog / á drugie niech do dobrych wczynkow  
wzbudzi. Zá pobite Kátholiki ná tey wojnie / ofiáry odday-  
my P. Bogu ná ich duszú pomoc. wdowy ich opátrzymy /  
ránnym pomoc daymy. A żywym zwyćieżcom w felácie ná-  
grody y poćiechy / wáńcýe / stárostwá / wżedy / dochody  
K. P. spráwiedliwie rozdaymy. Co sie baczeniu K. J. M.  
porucza / Ktorego iáko Pan Bog tákim szczesćiem ozdabia /  
táť teź on Krolestwo swoje y Rycerstwo swoje ozdobi. á w-  
czyni go P. Bog gora ná swoje nieprzyiácioly / y synaczka  
iego Wládysláwá błogosłáwić / y dom iego wyniesć nie zá-  
niecha / áby y iego potomstwo ná stolicy tey nie wstawálo.

Oddaymy wielkie dzieki S. nášemu Stánisláwowi /  
Ktorego dzień zwyćiestwá iego wczúil / Pan Bog / bez wá-  
s. Mach: 15. pienia zá przyczyna iego. Miłosnik iest ludu swego / iáko  
Jeremiaš / y záslánia nas od pomsty Bozey / Ktora grzechy  
náše wyciągáia / y prosi áby to Krolestwo w wierze s. Ká-  
tholickéy y we wseláckey pobożności y szczesćiu zátrzymá-  
ne bylo. A s. Kázimierz / zá powinnym swoim K. J. M.  
Pánem nášym / y zá oyczyznę swoje pilne modly czyni / y po-  
mocy iedna / y do tego sie zwyćiestwá przyczynil / práwie te-  
go roku / Ktorego Kánonizácyá iego wznowiona / bespiecz-  
nie go nam wzywáć do modlitwy rádzi. Ktoremu gdy sie  
náš Hetman odlecał / y z grobu iego / przez Káplána nawyż  
sego w Litwie / choragię y miecz z błogosłáwienstwem  
brial: słušna te wielka poćiecha sobie y nam wšytkim przez  
iego przemožna przyczyna odmiosł. Bogu w Troycy iedy-  
nemu chwala zá wšytko / przez Józusá Chrystusá Pána  
nášego / Ktory w iedności Duchá s. Kroluie Bog  
ieden ná wieki. AMEN.







9350  

---

8

